

SŁOWO o SAM-ach - str. 3 Młodzież od „PANA MAJSTRA” czeka NA OPIEKĘ - str. 5

Apel o rokowania dla dobra pokoju możemy tylko powitać z uznaniem Premier Chruszczow o radiowym wystąpieniu papieża - Jana XXIII

MOSKWA PAP. Dziennik „IZWIESTIA” opublikował odpowiedzi przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Chruszczowa na pytanie korespondentów „Pravdy” i „Izwestii” dotyczące niedawnego przemówienia radiowego papieża Jana XXIII.

Wspólne oświadczenie radziecko - amerykańskie w ONZ

NOWY JORK PAP. Związek Radziecki i Stany Zjednoczone opublikowały w środę w Nowym Jorku wspólne oświadczenie o ośmiu zasadach prowadzenia rokowań rozbrojenia. Obie strony deklarują, że „wszystkie państwa powinny przestrzegać zasady pokojowego rozwiązywania spornych problemów”. Deklaracja powyższa została uznana w kołach ONZ za bardzo ważną i pozytywne wydarzenie. (Szczegóły patrz prasa poranna).

Adenauer nadal kanclerzem NRF?

BONN PAP. Rzecznik CDU podał do wiadomości, że kanclerz Adenauer zgodził się „na prośbę kierownictwa CDU” pozostać nadal na stanowisku kanclerza NRF. Rzecznik dodał jednocześnie, że Adenauer nie zamierza pełnić funkcji kanclerza przez okres pełnych 4 lat. Jak podawaliśmy, kierownictwo CDU na swym wczorajszym posiedzeniu zaproponowało Adenauerowi pozostanie na stanowisku kanclerza.

Decyzja Adenauera, iż nie będzie piastował swego stanowiska przez pełny okres kadencji, wskazuje, że w myśli żądań FDP po niedługim czasie opuści on to stanowisko, ustępując miejsca na przykład jednemu z tegoż żywej FDP.

Królowa Belgijska w drodze do Chin

BRUKSELA PAP. Belgijska królowa Elżbieta opuściła Brukselę udając się samochodem do Amsterdamu, skąd odleciała dziś do Pekinu.

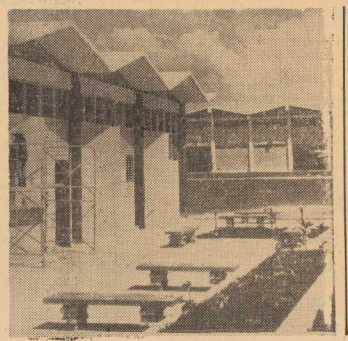


Foto - CAF

WYD. A&E CENA 50 GR
Z CZYTELNIKAMI LA CZYTELNIKÓW PRASA
KURIER
szczęciński

ROK XVIII Czwartek, 21. IX. 61 r. Nr 223 (5336)

Nowe przedszkole u „Junaka” DOBRA WOLA zwycięża paragrapy...

Kto następny?

KIEDY w kwietniu br. wraz z p. insp. Gampłową z Inspektora Oświaty odwiedziłśmy dyr. „Junaka” Stanisława FORTUŃSKIEGO i zwięzłe przed-

Od 1 października śpimy godzinę dłużej

WARSAWA PAP. Zgodnie z zarządzeniem prezesa Rady Ministrów od dnia 1 października br. obowiązywać będzie w Polsce czas środkowoeuropejski. W związku z tym w nocy z 30 września na 1 października cofamy wskazówki zegara o 1 godzinę.

„Mam mniej amunicji niż jeńców” NOWE DOKUMENTY obciążają kata Warszawy Reinefartha

BONN PAP. Historyk zachodniemiecki Hans von Krahnhal, zbierający materiały do swej pracy naukowej, natrafił ostatnio na nowe materiały dokumentalne, poważnie obciążające kata Warszawy Reinefartha. Jak stwierdza ukazujący się w Hamburgu magazyn informacyjny „DER SPIEGEL”.

Skandynawscy dziennikarze w Szczecinie

DO SZCZECINA przybyła przybywająca w Polsce na zaproszenie MSZ i „G SDF” delegacja dziennikarzy skandynawskich z Danii, Finlandii, Norwegii i Szwecji. W skład jej wchodzi: redaktorzy Fleming POULSEN - z agencji Ritau, i Henning NYSED - z „Politiken” (Dania), Erik LOE - z „Aftenbladet” - i Sverre MAALAND - i Sverre Ganger Aftenbladet (Norwegia), Pendi POUKKA - z „Kampalehti” i Jorma MANTYLA - z „Kansan Uutiset” (Finlandia) oraz Jan ENGFELDT - z „Svenska Dagbladet” - i Sven BJORTH - z „Nya Tid” (Szwecja).

Niezwykła zagadka kryminalna EPIKTYM W SPÓDNICY na łamach „Kuriera”

SKOMPLIKOWANA INTRYGMA, WARTKI TOK NARRACJI, BLYSKOTLIWY DIALOG - OTO ZASADNICZE ELEMENTY KAPITAŁNEJ POWIEŚCI KRYMINALNEJ ZYGINTA SZTABY, KTÓREJ PIERWSZY ODCINEK POJAWI SIĘ JUŻ NIEBAWEM NA ŁAMACH „KURIERA”.

Zwycięstwo Realu Madryt

PARYŻ PAP. Piłkarze madryckiego Realu zakwalifikowali się do II rundy Pucharu Europy. W rewanżowym meczu Real pokonał w swoim boisku „Ma dryca” węgierską drużynę Budapeszt 3:1 (1:1). Pierwszy mecz tych zespołów zakończył się remisem zwycięstwem Hiszpanów.

GOŚCIE w godzinach rannych zwiędli port, po czym udali się na rozmowę do przew. Władz port. dr. Małka.

W tym samym czasie dzielnicy rozmiatym skomplikowanym zabiegiem Inspektora Oświaty, udało się uzyskać i gdzie indziej nie to miejsce dla przedszkolaków. W sumie - po otwarciu „społecznego” tj. pełnoprogowego przedszkola Tow. Przyjaciół Dzieci, liczą „małuchów” czekają.

(Dokończenie na str. 2)

W poniedziałek wystartują kolarze



PIERWSZY etap Wyścigu „Kuriera” i Ogólna będąc impreza Spartakiady Miejskiej odbędzie się w najbliższy poniedziałek. Organizatorzy czekają na wazę zgłoszenia. Na zwycięzców czekają nagrody i miejsce w sekcjach kolarskich szczecińskich klubów.

O wyścigu czytajcie na stronie 5.

De Gaulle zamierza rzec się nadzwyczajnych pełnomocnictw

PARYŻ PAP. Na środowym posiedzeniu Rady Ministrów prezydent de Gaulle powiadomił że branych, że po koniec bieżącego miesiąca zamierza rzec się nadzwyczajnych pełnomocnictw sprawowanych na mocy artykułu 16 Konstytucji. Jak wiadomo, general de Gaulle korzystał z tych uprawnień o czasu kwietniowego puczu generałów.

Wiosna w Szczecinie czyli wizyty filmowców

Z OKAZJĄ trwającego Festiwalu Filmów Polskich, Wolewiczki Zarząd kin organizuje w naszym kinach spotkania społeczeństwa z filmowcami.

22 bm. tj. w piątek o godz. 19.30 i 21 w kinie „KOSMOS” nastąpi spotkanie z reżyserem filmu „Milczenie śladów”, Zbigniewem PIETRUSKIM.

24 bm. w niedzielę, kinomani ze Zdrojów spotkają się w kinie „SZAROGÓR” z aktorami grającymi w „Krzyszakach”: Barbarą HOSHOWIAŃSKĄ (rola siostry zakonnej) i Emilem KARWICZEM (Jagiello). Ci sami aktorzy wezmą udział w spotkaniu z publicznością w starym kinie „DAR” dnia 28 września.

Wreszcie 30 bm. na zakończenie festiwalu, kino „KOSMOS” nastąpi spotkanie z naszymi znajomymi Ryszardem PIETRUSKIM, odwrażającym rolę szeregowca Zadora w filmie „Droga na zachód” oraz reżyserem tego filmu - Bohdanem FORBĄ. (4)

WINNA stać się bestsellerem na rynku wydawniczym sensacyjnych, zawiera bowiem oprócz atrakcyjnego wątku kryminalnego, również wiele akcentów satyrycznych i obyczajowych. „Detektyw w spódnicy” - jedna z pierwszoplanowych postaci, zarysowana na miarę bohatera Agathy Christie - zyska niewątpliwie sympatię Czytelników.

A WIĘC: JUŻ WKROTCE!

SAM-y muszą wykurować się same!

Kiedy obie strony mają rację...

KLIENCI MÓWIĄ: PERSONEL SKLEPOWY NIE MA PRAWY PRZEPROWADZANIA SAMOWOLNYCH REWIZJI, PRZESZUKIWANIA NASZYCH TOREBEK I TECEK. NIE WOLNO TRAKTOWAĆ NAS JAK ZŁODZIEI. — KLIENCI MAJĄ RACJĘ.

SPRZEDAWCY POWIADAJĄ: ZA WSZYSTKO CO W SAM-IE „ZGINIE” ODPOWIADAMY WŁASNA KIESZENA, MAMY PRAWO I OBOWIĄZEK NAGRODZI W KAZDYM WYPADKU, KTÓRY BUDZI NASZE PODEJRZENIA. — NIE MOŻNA ODMÓWIĆ RACJI SPRZEDAWCOM.

NOWE formy sprzedaży nieuczciwych „klientów” — samoobsługa i preselekcja — dobrze służą kupującym i handlowi.

Po co w SAM-ie lustro?

OSTATNIO ukazały się w prasie informacje o instalowaniu w SAM-ach aparatów telewizyjnych, ułatwiających obserwowanie ruchu ku pułce. Można się z zapowiedzianą modernizacją cieszyć, ale nie szukajmy na tej drodze generalnego rozwiązania problemu „dwa racji”.

Problem narasta

W KOŃCU ubiegłego roku mieliśmy w kraju 2.200 sklepów samoobsługowych i spore już ilości preselekcji. W roku 1965 około 30 proc. liczby sklepów spożywczych w miastach będzie miało charakter samoobsługowy, a preselcja objętych zostanie dwie trzecie wszystkich sklepów przemysłowych. Problem „dwa racji” rośnie i będzie narastać.

Pora więc poszukać odpowiedzi na pytanie: Co robić, by w SAM-ach chronić uczciwego klienta przed poniekądymi podejrzeniami i by równocześnie zabezpieczyć towary wyłożone na stołkach przed zakusami

mi ludzi. A świadomość, że każdy ruch odbijający jest w lustrach, włączonych w różnych miejscach i pod różnymi kątami, że każde wyciągnięcie ręki może być obserwowane przez niewidoczny „stróża porządku” — odbiera ochotę do próby by zarówno zawodowcom jak i amatorom, wystawionym na pokusę braku kontroli.

A lustro zawieszę może nawet nie czekając na generalny remont. Można zawiesić dwa czy trzy, jeśli możliwości finansowe nie pozwalają na większy wydatek, i powoli uzupełniać „plus trzone” wyposażenie.

Na lustrach nie koniec

ZAINSTALOWANIE luster jest tylko przykładem „kroków” organizacyjnych, wspartych stójkami, wspartych stójkami prostymi i składowymi, umożliwiającymi obserwację jakiegoś sklepu oraz — w dużym stopniu — od brzości. Wymogi przyszłej kontroli powinny być oczywiście brane pod uwagę już przy planowaniu lokalu sklepowego.

wienie takich właśnie posterunków, umożliwiających równie uważną jak dyskretną obserwację każdego kupującego.

Funkcje kontrolne w SAM-ie nie mogą się opierać na „zawołaniu”. Wąsy kontrolują wszystkich. Bo w rezultacie — nikt nie kontroluje nikogo. Podział tych funkcji między pracowników sklepu musi być z góry ustalony i ściśle przestrzegany. Szczegóły zależą, przy tym od konkretnych warunków w jakim pracuje sklep oraz — w dużym stopniu — od brzości. Wymogi przyszłej kontroli powinny być oczywiście brane pod uwagę już przy planowaniu lokalu sklepowego.

CEL JEST PROSTY: Człowiek uczciwy nie po winien czuć w SAM-ie skrepowania i nie może być narażony na — jak powiedzieliśmy — poniżające podejrzenia. Odwrotnie — ten, kto przychodzi do SAM-u z nieuczciwymi zamiarami musi wiedzieć, że ruchy jego długich rąk są bacznie obserwowane. I że strażnicy SAM-owego mienia „strzelają” niemiłosiernie.

Niemniej prosta, choć w budowie składowa, jest droga: usprawnienie organizacji wewnętrznej każdego sklepu samoobsługowego i preselekcji.

M. BANKOWICZ

„JUNA” w „steelonach”

JESZCZE w tym roku 50 użytkowników motocykla „Junak” otrzyma maszynę, w których układach wahadłowych wykonywane dotychczas z mosiądzu, zastąpione zostały przez identyczne części sporzadzone z tworzywa zwanego „steelon”. O tym, że mogą one idealnie zastąpić ciężki drogi metal, przekonano się dzięki próbom przeprowadzonym przez dział głównego konstruktora. Motocykl, w którym zastosowano steelon „przebiegł” ponad 15 tys. kilometrów, a tulejki nie wykazały charakterystycznego dla mosiądzu wytarcia i rys, czyli jak mówią fachowcy „wyrobienia”.



Tulejki steelone są o połowę tańsze od wykonanych z mosiądzu, Konstruktorzy projektują wymiary dających elementów metalowych na steelo nowe. W „trójkołowcu” ze steeloni wykonany się kółka napinacza łańcucha, a w motocyklu kółka napędu sztywności. Prace nad zastosowaniem tworzyw sztucznych w „Junaku” będące przy współpracy Katedry Części Maszyn Politechniki Szczecińskiej i Tulejki ze steeloni wykonuje kooperant SFM — szczecińska Spółdzielnia im. A. Lampo z odpadów powstałych przy produkcji włókien sztucznych w Gorzowie. (wit)



Premiera w Teatrze Współczesnym „KUGLARZE” Zdzisława Skowrońskiego

NA ZDJĘCIU: Ewa KRZYŃSKA (Bożenka), Zdzisław TOBIASZ (Baron) i Henryk MATWIŹYŃ (Bogusław). Foto St. CIESLAK

KOMEDIOPARSA Zdzisława Skowrońskiego „Kuglarze” przeszła to ubiegłym sezonie przez wiele naszych scen, wypełniając w planach repertuarowych uboższą rubrykę „polskich sztuk współczesnych”. Przyjmowano ją — sądząc z głosów krytyki — gorzej lub lepiej, ale cechą charakterystyczną był fakt, że... szybko ulegała zapomnieniu. Oczywiście nasze wymagania wobec gatunku farsy nie są zbyt wygórowane, oczekujemy przede wszystkim dobrej zabawy, nie żądając psychologicznej prawdy itp. Wszystko polega tu na rzetelności w prowadzeniu akcji, na komizmie sytuacyjnym, czasem na świetnych rolach. Tak to bywało np. z wieloma niezapomnianymi kreacjami Fernera, które pamiętamy do dziś, nie pamiętając nawet tytułów fars.

Skowroński zbudował swoją farsę dostatecznie rzetelnie, by zainteresowała ona widzów, stworzył też spór ilość sytuacji zabawnych i niezłych ról. W szczecińskim przedstawieniu „Kuglarze” utrałali się chyba ślady w pamięci widzów rola Magistra Prota w interpretacji BOGDANA A. JANISZEWSKIEGO. Ten zdolny aktor (pamiętamy go z „KAPELUSZA PEŁNEGO DESZCZU”), stwo- rzył — niejako na marginesie sztuki — szereg samodzielnych, a przezbawnych sytuacji ze sfery „recepty-propagandy”, rozciągając je — po spierzeniu wszelkich absurdów — ku powszechnej uciecie jedynym przekreślającym wszystko gestem: nie był!

Z INNYCH ról wymienić trzeba Barona w interpretacji ZDZISŁAWA TOBIASZA (reżysera przedstawienia). Jemu to przypadało w udziale głoszenie wielu „złoty myśli” autorского, pobudzających do logopedycznego, sprząającego trawieniu śmiechu.

TOBIASZ nieco przerysował tę postać — co zresztą w farsie jest dopuszczalne, w sumie jego Baron należy na pewno do ciekawszych postaci wśród aktorskich sukcesów naszego teatru. Z zalem też żegnamy się z tym ułudliwym artystą, który już po raz drugi zdradza Szczecin dla Warszawy.

Błyskawiczna kariera i upadek prezesa — antyfaszysta przedstawień dość zabawnie Marcini Godzisz. Autentyczna postać warszawskiego szofera stworzył WINCENTY WESOŁOWSKI.

W ujęciu roli pozostałych trudno było nieestetycznie, doznać się cienia „Bogusława” — a jest to przecież w tej farsie jedna z niewielu poważniejszych szans do wygrania.

F. J.

Szukajcie, a nie znajdziecie:

- o słabych plakatów
- o informacji
- o tym świetnym pokazie

NA Dworcu Głównym — z okazji wystawy Wzrost Polskiego Plakatu Filmowego. Próbożni jednak szukają takiej informacji na terenie miasta o tym wydarzeniu. Nawet na samym Dworcu nie ma nigdzie zawiadomienia, że ma to być z okazji ekspozycji z tej okazji, która z granicą wyrobila nam znakomitą markę artystyczną.

Na wystawie zaprezentowano zestaw kilkudziesięciu najlepszych plakatów filmowych — dzieł naszych renomowanych „grafików plakatowych”, takich jak: LENICA, LIPINSKI, FANGOR, BURKOWICZ, SWIETLIK, TOMASZEWSKI, CIESLAK, LEWICZ, a z młodszych, którzy ostatnio w konkursach zagranicą mierzą nagrodę — ZAGORSKI.

NIE ma tu złych prac. Są to, o dobre albo lepsze. Pomysłowość, lapidaryczny metafor, i niezła dowcipność i czystość form w netydycznej, nowoczesnej formie artystycznej — oto zalety sprawiające, że polski plakat współczesny jest dla ludzi i więcej spełnia swe funkcje reklamowe.

Tym bardziej żal nam, że nie zadano o właściwą rolę takiej interesującej ekspozycji, że nie pomyślano o właściwej jej oprawie (brak np. napisów z nazwiskami autorów prac, co w wypadku ekspozycji artystycznej jest co najmniej... nietaktowne wobec twórców dzieł, nie mówiąc już o widzach). (Ug)



Zabawki bawią i uczą

trzyście sterowanym pojazdom. Placówka przyczyniła się niewątpliwie do spopularyzowania zabawek, które nie tylko bawią ale i uczą.

wiedza w zestawieniu z tym co na własne oczy obserwujemy przeszła najsmielszą oczekiwania. ZNAM nie tylko przemysł Górnośląskiego, byłem w wielu zakładach przemysłowych stolicy, znam nasz szczeciński przemysł i działam jednak, że nasz najnowocześniejszy przemysł, dysponujący urządzeniami rzędu ostatniego słowa techniki jest zlokalizowany na Rzeszowszczyźnie. Cóż nam mówi nazwa niewielkiej miejscowości Solna? Niewiele. A przecież tam właśnie powstaje jedna z największych w Europie zapora wodna, której wo-



TROJZEBEM

JESTEMY krajem stosunkowo niewielkim sąrdwo w sensie powierzchni, jak też ludności. Powinniśmy więc z tego tytułu mieć główne problemy i zachodzące w nim zmiany przy najmniej w wymiarach czterech pod stawowych działań artystycznych. Czy jednak tak jest? Bawilem ostatnio kilka dni na Rzeszowszczyźnie, a więc na drugim krańcu Polski. Cóż tam nie tylko orzeźwiająco śmiertelnie, ale zaangażowany społecznie obywatel wie o naszej Ziemi Rzeszowskiej? Żenująco mało. Na Szczecin patrzy się tam naj częściej przez pryzmat „Balki” i wyimaginowanych w bujnej wyobraźni marnyarskich przysłów. Nasze obrazy nie dokonania ekonomiczne, nasze ludnościowe procesy integracyjne stanowią dla większości „ozmówców” ożywiającego „terra incognita”, a słowo „Dziki Zachód” niejednokrotnie towarzyszy naszym dyskusjom. I VICE VERSA. Cóż my możemy

Na drugim krańcu POLSKI

obrażenia mają coś wspólnego z obiektywną prawdą? Na Rzeszowszczyźnie byłem po raz pierwszy. Wiedziałem z prasowej i książkowej lektury, że za czasów Polski Ludowej zrobiono tam wielkie skoki w ekonomicznym i społecznym rozwoju. Ale ta nagromadzona



SPORT SPORT

Podczas znowu na szczeziński torze jubileuszowe mistrzostwa i... wieczne młody Bek

W NAJBŁIŻSZĄ NIEDZIELĘ na szczezińskim torze kolarskim odbędzie się dygnostyczne mistrzostwa Polski na szosie. Impreza ta przyciąga na starcie wszystkich aktualnie najlepszych kolarzy torowych z kraju, oraz chyba najlepszych z zagranicą na torze szosowym.

NA TEMAT przygotowań do mistrzostw udziela nam informacji prezes szczezińskiego CKZKol, Edmund SZCZESNY.

— Przyrzanie tych mistrzostw Szczezińskim poprzedziła dłuższe rozgrywki administracyjne. Mistrzostwa jednak odbędzie się na szosie czeskiej torze. Było to tym ważniejsze dla nas, iż są to mistrzostwa jubileuszowe.

— Ma pan na myśli XV letnie jakieś mistrzostwa? — Właśnie o to rocznicę chodzi. Przed równo piętnastu laty na szczezińskim torze odbyły się pierwsze powojenne mistrzostwa Polski. Tę inną, zmienili się



dalacze, kolarze, tylko dwie rzeczy zostały jak przed piętnastu laty.

— Co mnieścis? — Jerzy Bek z Łodzi, który startował wówczas a obecnie jest tak samo młody i szwytym, oraz Jank, iż kolarstwo torowe jest na dal powojniakach.

— Ostatni rok wykazał nieco lepszą opiekę nad tą dyscypliną i pewne postępy.

— O tym jakie są te postępy przedkazał mi przed kilku tygodniami. Wprawdzie na dniach dystansach jesteśmy jako kraj nieco słabsi, ale ostatnio to, Huluszczak wywalczył rekord w ustanawianiu rekordów z jedyną zmienną jest że na 10 km. może więc za

Przyjazd Palińskiego nadal aktualny

MILA WIADOMOŚĆ przekazał nam działacze szczezińskiego klubu sportowego Budowlani. Otóż klub ten zamiera reaktywować sekcję podnoszenia ciężarów. Sekcja taka dawniej przy Budowlanych istniała i cieszyła się nawet dużą popularnością. Budowlani mają zapewniony sprzęt, jest w Szczezińsku wielu doświadczonych działaczy i byłych zawodników jak choćby były stary ciężarowiec Wacław Piotrowski dr. Wacław, jak również w przedsiobiorstwach budowlanych wielu młodych ludzi, którzy chętnie uprawiać ten sport.

Dowiadujemy się, że budowlani podjęli rozmowy z mistrzem olimpijskim Palińskim, który jak wiadomo od dawna już nosił się z zamiarem przeniesienia do Szczezińska. Ireneusz Paliński jest z wykształcenia technikiem budowlanym i w tym rejonie mieszkałby w Szczezińsku, gdzie ma warunki pracy. Może więc po powrocie Palińskiego z mistrzostw świata w Wiedniu przetraktować przyzniosła jakiś rezultat.

Stal może być groźna tylko w Kraśniku - mówi opiekun Czarnych

KIBICÓW szczezińskich Czarnych zaskoczyła przegrana 2:0 tego zespołu ze Stalą Kraśnik w meczu o wejście do II ligi. Kraśnik w opinii fachowców nie należy do faworytów, zwycięstwo tej drużyny nad zespołem lidera by-

Tottenham był lepszy

LONDYN PAP. Rewanżowe spotkanie z cyklu rozgrywek o Puchar Euroy rozegrane w środę w Londynie między Górnikiem Zabrze i Tottenhamem zakończyło się wysokim zwycięstwem zespołu angielskiego — 8:1 (5:1). Jedyną bramkę dla Górnika uzyskał w 28 min. Pohl.

Tak wysoka porażka weliminowała piłkarzy Górnika z dalszych rozgrywek.

Piłkarze Tottenham przez cały czas meczu a szczególnie w jego pierwszej połowie demonstrowali szybkość, skuteczną grę. Zespół angielski nie miał słabych punktów. Jego największym atutem była szybkość.

Górnik osłabiony brakiem Kowalskiego i Musiałki różnił powolnością i niedokładnością podań. Szczególnie zawodny linie defensywne.

Udana spartakiada

TECHNIKUM Kolejowe w Szczezińsku zorganizowało i ogólnoklasową spartakiadę Technikum. Udział w niej wzięło 58 dziewcząt i chłopców.

Wśród dziewcząt 60 metrów wygrała trenująca RAKOWSKA w czasie 9,3, skok w dal — MARIA GREGOROVA wynikiem 4,8 m. Ta sama zawodniczka pchnęła kulą na odległość 7,15.

Dystans 100 metrów w konkurencji chłopców wygrał KUBICA — 15,6, skok w dal również KUBICA — 5,80 m, a pchnięcie kulą EdmUND SZWIECKI — 12 m.

Pierwszy etap w poniedziałek

WZORZĄ ZAPOWIEDZIEMY nasz tradycyjny wyścig „mistrzów”, jaki od lat organizujemy wspólnie ze szczezińskimi klubami. Od trzech lat wspólnie ze szczezińskimi klubami, która kazała praktyka dale do doskonałości rezultaty.

Tegoroczny wyścig jeżeli dopisze pogoda, powinien być rekordowy pod względem obsady. Liczymy na kilkanaście minut po ukazaniu się gazety w kiosku. Organizatorzy nie pierwsze zgłoszenia, impreza ta — jak podawaliśmy — odbywać się będzie w trzech etapach. Po porozumieniu się z komisją sportową CKZKol, postanowiliśmy jednak wprowadzić pewne zmiany.

◀ Pierwszy etap zostanie rozegrany dopiero w poniedziałek — aby dać możliwość przeprowadzenia badań lekarskich u wszystkich zawodników — na trasę do Polic przez Tarnobrzeg i Wągrowiec.

◀ Drugi etap na tej samej trasie odbędzie się w środę 27 bm. ◀ Zasadnicze zmiany ulegnie trzeci etap. Zamiast zapowiadane wyścigu ulicznego odbędzie się wyścig szosowy — przebiegnie na dystansie około 40 km. Wyścigu ulicznego nie możemy w tej konkurencji przeprowadzać, gdyż kolarze nie posiadają kasków ochronnych — obowiązujących w takich imprezach.

Trasę trzeciego etapu podamy po zakończeniu dwóch pierwszych.

„szkoleni talentów” włączony do Spartakiad wiejskich

DWÓJ ORGANIZACJI naszego wyścigu dołączył do niego jeden z klubów MKKFT. Trzyetapowy wyścig będzie jedną z imprez szczezińskiej spartakiady Miejskiej. Organizatorzy przewidzieli dla zwycięzców wiele ciekawych nagród.

Nasza redakcja ufundowała na nagrodę rower sportowy.

PRZYJĘMNYMI wszystkim uczestnikom wyścigu przyjmującym klub sportowy Ogńno do poniedziałku dnia 25 bm. w godzinach 15. tel. 35-214. Po upływie zapowiadanej terminu zgłoszenia nie będą przyjmowane. Czekamy więc na was i niecierpliwie oczekujemy pierwszego etapu wyścigu przyszłych mistrzów!

„pana majstra” czeka NA OPEKĘ

PROBLEM szkolenia zawodowego młodocianych szczególnie w latach wyczu demograficznego nabrał specyficznego ciężaru gatunkowego. Istnieje wiele zawodów rzemieślniczych, w których naukę młodzież pobiera w warsztacie — i to w prywatnym. Niedłokrotnie rodzice oddają swe pociechy w „termin”, leżąc na szybsze opanowanie pod okiem „pana majstra” zawodu i przejścia na swój obch.

Niebezpieczny bandyta ścigany listami gończymi

KOMENDA GŁÓWNA M.O. na polecenie Prokuratury Wojewódzkiej w Warszawie poszukuje: **ZENONA ŁAGOCKIEGO**, s. Franciszka i Wacława z d. Stowicki, ur. 2 marca 1901 r. w Sierokomiu pow. Łuków woj. lubelski, ostatnio zamieszkałego w Szczezińsku. **WOJSKA POLSKIEGO** 22 m. 8.

RYSOŚPIŚ: wzrost ok. 174 cm., włosy ciemno blond, strzyżone na je. Za boki proste, oczy piwne, twarz ciemno blond, brwi podługie, szczęką z nieco wystającymi kośćmi żuchwowymi, uśmiechem pełnym, nos prosty, uszy średni prosty. Łagocki jest niebezpiecznym bandytą, zabijającym z bronią w ręku. Dopuścił się on szeregu poważnych przestępstw kryminalnych.

Leżąc na pomoce spo apeliujemy do znajomych lub mogących znać miejsce pobytu bandyty, prosząc o powiadomienie o tym Komendy Głównej w Warszawie (tel. 47-423 lub 49-137), względnie najbliższej jednostki milicji.

MILICJA PROSI:

KIEROWCA taksówki, 610 17 w nocy z 13 na 14 lipca 1981 r. przewoził kobietę w płaszczu przeciwdeszczowym (dęcielowym) wraz z dwoma mężczyznami z dziećmi Pogodno na ul. Kapitańskiej nr 7, oraz mieszkańcy ul. Kapitańskiej 10, którzy byli świadkami wypadku z taksówką kobietę w płaszczu dęcielowym do bramy nr 7 prozeli są o zgłoszenie się w Komendzie Miejskiej M.O. polski nr 102 II-gie piętro, celem złożenia wyjaśnień.

Plan 5-letni Podział terytorialny Postulaty wyborców tematem sesji WRN

NA 22 września zapowiadana jest sesja WRN o zasadniczym znaczeniu dla naszego województwa. Tematem dyskusji stanie się plan 5-letni Szczezińska i województwa i jego zatwierdzenie i postępowanie, a także również o zmianach podziału terytorialnego. Projekt określenia zmniejszenia dotychczasowej liczby gromadzkich rad narodowych ze 167 na 145. Porządkiem na był zlikwidowana oświadcza rada narodowa w Kluczewcu. Miejskowiejski projekt jest przylączony do Stargardu.

I jeszcze jedna ważna sprawa. Prezydium WRN po da wyniki zatwierdzenia 4100 postulatów, zgłoszonych przez wyborców na spotkaniach z kandydatami na radnych i posłów w dwóch okręgach wyborczych: Szczezińska i Stargard. (b)

Pokrótce

IDAC trasą od Zarządu Portu do ul. Roosevelta p. Serafina Stasiaka zam. przy ul. Elmsonda 4 m 3 zgubiła w dniu 17 bm. szary sweter. Poz. pas. donieść waz p. Stasiakowa znajduje się w wyjątkowo trudnej sytuacji życiowej, bardzo prosz. o zwrot szubry.



„RAGU” Z KOSTKA

NA półtęcze baru „EXTRA” wyglądało to nawet smakowicie. Kartofelki, buraczki, sosiki i — jak głosi napis — „ragu baranie”. Nasz Czytelnik skusił się, zapłacił dziewięć złotych z groszami i... napisał list do redakcji.

„DROGI KURIERKU” czytamy w liście — jaka różnica jest między ragu baranin a kością barana? Po użyciu w barze „Extra” (w dniu 13 bm.) wydaje mi się, że nie ma żadnej. W porcji, którą wzięłam, nie było ani kawałka mięsa!



MPRB NR 2 KPI SOBIE Z POLECEN...

„NASZE piwnice zaletą woda” — skarżą się od dłuższego czasu mieszkańcy domu przy ul. Rostworowskiego 24.

Dochodzenia wykazały, że przy czyną tego „potopu” są wadliwe wykonane roboty budowlane. Wykonawca tych robót — MPRB nr 2, jak wynika z używanego DZEM Pogodna miał uśunąć usterki w terminie do końca lutego br. Termin ten nie został dotrzymany jak również następną — 30 lipca br. Jest już druga połowa września, zaczyna się okres, w którym używcy czynią zapasy zimowe. Gdzie mają być składowane lokatory domu przy ul. Rostworowskiego 24? Czy nie ma władzy, która by zmusiła unowocześnić — MPRB nr 2 — do usunięcia skutków partackiej roboty? Lokatory oczekują szybkiej i energicznej interwencji Prezydium MRN.

KIEDY ODWODNIA NASZE PIWNICE?

DAREMNIE czekają również na odwodnienie swych piwnic mieszkańcy domów przy ul. Kruszyckiej, Pińskiej i Spiskiej na Gumieckach. Na wiosnę przybyła komisja DRN Pogodno, zustrutowała wszystko na miejscu, obiecała pomoc i, na tym się skończyło. Mieszkańcy wspomnianych domów gotowi są czynnie współdziałać przy pracach odwadniających, ale potrzebne jest fachowe kierownictwo. Czy wreszcie doczekają się pomocy DRN?

Z TAKIMI samym żalem zwracają się do „Kuriera” mieszkańcy bloku nr 13 przy ul. Lipowej na Gołębicze.

JAK nas informuje ADM przy ul. Strzałowskiej za kilka dni wraz z urogiem konserwator i natychmiast usunie awarie.

NA „PIWO”

SKŁADNICA opłoniła na Turynie otrzymała mechaniczne węzki do rozuczenia węgla do klientowi, za co pobiera się z góry odpowiedzialną należność. M.in. taki węzek zajeżdża na ul. Pocztową 19 z opalem dla p. Eugentusza T. Powieżesz lokatora nie było, przewodnik zajął od tego asiadki 20 zł „piwo”, a gdy tego nie otrzymał, cofnął węzeł sprzed okna do piwnicy, zwrucił węgla na jedyną i pojechał.

W ZWIĄZKU z tym nasz Czytelnik zapytuje, czy każdy klient składnicy opalowej zobowiązany jest do dodatkowego świadczenia na rzecz właściciela?

